Kamil Śleszyński
(Białystok)

Struktura narodowościowa i wyznaniowa Zabłudowa w XVII wieku

Struktura narodowościowa i wyznaniowa Zabłudowa w XVII wieku była dosyć złożona. Ludność miasta uformowała się z wyznawców religii rzymskokatolickiej i prawosławnej, ale byli tam także unici, protestanci (w większości kalwini i arianie), a także judaiści[1]. Pod względem narodowościowym Zabłudów zamieszkany był przez Polaków, jednak w mieście przebywał też spory odsetek Rusinów, Żydów i Szkotów.

Przyczyny takiej mieszaniny narodowościowo-wyznaniowej należy doszukiwać się już w procesie kolonizacji Puszczy Błudów. Wtedy to właściciele tych terenów Chodkiewiczowie będący wyznawcami obrządku wschodniego zaczęli osiedlać tam bojarów mazowieckiego i ruskiego pochodzenia[2]. Grzegorz Chodkiewicz w XVI wieku ufundował cerkiew, ale uposażył także kościół katolicki. W późniejszym okresie dobra zabłudowskie znalazły się w rękach Radziwiłłów, którzy byli kalwinami i popierali wyznania reformowane. Dzięki ich tolerancji w mieście pojawili się niechciani w Rzeczpospolitej arianie i Żydzi, a także Szkoci. Tak bogata struktura narodowościowo-wyznaniowa często stawała się przyczyną sporów miejscowej ludności zarówno na tle religijnym, jak i gospodarczym.

***

Pojawienie się ludności rzymsko-katolickiej w Zabłudowie było ściśle związane z pierwotną kolonizacją Puszczy Błudów. Na początku XVI wieku Aleksander Chodkiewicz przyczynił się do osadzenia na tych terenach m.in. drobnej szlachty mazowieckiego pochodzenia[3].

[1] A. Malesza, *Wpływ chrześcijaństwa na kształtowanie się świadomości narodowej Białorusinów na ziemiach polskich*, „Wiadomości PAKP", 1992, nr 3, s. 24.

[2] J. Tyszkiewicz, *Zarys dziejów okolic Białegostoku*, „Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku", t. I, Białystok 1968, s. 73.

[3] Tamże.

Mimo, iż wiara katolicka w XVII wieku była w Rzeczpospolitej religią panującą, to jej wyznawcy nie mieli łatwego życia w Zabłudowie. Właściciele miasta Radziwiłłowie byli kalwinami i brali czynny udział w ruchu reformacyjnym, co nie przekładało się na dobre stosunki z kościołem rzymskokatolickim. Rozciągali oni protekcję jedynie na wyznania reformowane, a także w pewnym stopniu na ludność prawosławną, o czym mogą świadczyć liczne dokumenty. Bogusław Radziwiłł zaprzestał nawet wypłacania dziesięciny na rzecz duchowieństwa katolickiego w Zabłudowie. Decyzją sądu ziemskiego grodzieńskiego koniuszy litewski 7 stycznia 1664 roku został skazany na zwrot zatrzymanej przez pięć lat opłaty na rzecz kościoła[4].

Informacje, jakie posiadamy o plebanach zabłudowskich w XVII wieku, są dosyć skąpe. Pod koniec XVI wieku, a dokładnie w roku 1591, w dokumentach pojawiła się wzmianka o ks. Macieju[5]. Nie był on jednak proboszczem w Zabłudowie zbyt długo. Już na początku XVII wieku dopatrzeć się można wpisu świadczącego, że plebanem w tym czasie był ks. Marcin Daniszewski. Pełnił on swe powinności w roku 1602 podczas wizytacji parafii przez biskupa Benedykta Wojnę[6]. Jest to jedyna wzmianka o tym duchownym jaka kiedykolwiek się pojawiła.

Dalsze informacje pojawiają się dopiero w drugiej połowie XVII wieku.

W końcu lat pięćdziesiątych proboszczem był ks. Chodorowski[7]. Nieznane są szczegóły jego zarządzania. Wiemy, że pozostawił on jednak po sobie 2 000 zł na kościół parafialny [8].

Jego następcą w 1657 roku został ks. Kamiński[9]. Nie pełnił on swej funkcji zbyt długo, gdyż w tym samym roku parafię zabłudowską zbrojnie przejął dziekan smoleński ks. Faustyn Wieczorkowski. Jego poprzednik nie dochodził swoich praw[10].

[4] Archiwum Dworu Zabłudowskiego przechowywane w Archiwum Archidiecezji Białostockiej (dalej: AAB, ADZ), kopia XIX w., w transliteracji łacińskiej, dawne sygnatury nieświeskie: „N` 1 fasc. 8 Duchowieństwo Zabłudowskie" i „309"; *Prawa i przywileje miasta i dóbr ziemskich Zabłudów XV-XVIII w.*, oprac. J. Maroszek, Białystok 1994, s. 214 -219.

[5] Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, Rkps 1775 r. List Sanguszkówny Radzymińskiej 1591.

[6] Archiwum Parafialne w Zabłudowie, Teczka: Dokumenty funduszowe 1602-1852; por.: A Szot, *Dzieje parafii pw . św. apostołów Piotra i Pawła w Zabłudowie*, Białystok 2003, s. 94.

[7] AAB, Teczka Zabłudów, *Status causa z ks. Wieczorkowskim — dziekanem smoleńskim o plebanię zabłudowską 1662-1663;* por. A Szot, *Dzieje parafii...*, s. 94.

[8] J. Kurczewski, *Stan kościołów parafialnych w diecezji wileńskiej po najściu nieprzyjacielskim 1655-1661*, „Litwa i Ruś", r. IV, Wilno 1912, t. II, z. 1, s. 62; A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 94.

[9] AAB, Teczka Zabłudów, *Status causa*...1662-1663; A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 94.

[10] Tamże.

W wyniku wojen z połowy XVII wieku mocno ucierpiała świątynia parafialna. Tamtejszy pleban ks. Faustyn Wieczorkowski upomniał się u Bogusława Radziwiłła o zaległą dziesięcinę. Parafia nie mogła się sama utrzymać z datków jej mieszkańców, dlatego też ks. Wieczorkowski rozpoczął spór o powiększenie uposażenia parafii. W roku 1662 doszło do zbrojnej interwencji duchownego katolickiego, który z grupą ludzi najechał poariański folwark Białostoczek. Takie działanie miało na celu przyłączenie go do swoich włości i w przyszłości czerpanie z niego zysków. W wyniku nacisków Bogusława Radziwiłła ks. Faustyn Wieczorkowski musiał zrzec się folwarku, a także parafii[11]. W latach późniejszych uposażenie parafii uległo jeszcze większemu uszczupleniu za sprawą ks. Gulczewskiego. Jego następca ks. Piotr Władysław Suszczewicz, który plebanię zabłudowską objął z polecenia Bogusława Radziwiłła, dostał nakaz odzyskania utraconych ziem. Stało się to za sprawą ks. Jezierskiego, który był wizytatorem kościoła w Zabłudowie w 1671 roku[12]. Doniósł on dziekanowi knyszyńskiemu ks. Pawłowi Janowi Pawińskiemu o sytuacji beneficjum kościelnego zabłudowskiego. Ks. Pawiński pod karą ekskomuniki nakazał dochodzić utraconych dochodów kościelnych. Nie udało się odzyskać dóbr, ale w zamian zostały przyznane inne[13].

W końcu 1680 roku proboszczem w Zabłudowie został ks. Marcin Wojciech Jemielita[14]. Po dwóch latach jego obowiązki przejął Kacper Klemens Labicki[15].

O sytuacji wspólnoty katolickiej w Zabłudowie wiele możemy się dowiedzieć z dokumentu skierowanego do komisarzy właścicielki miasta Ludwiki Karoliny 28 czerwca 1685 roku[16]. Ksiądz pleban Kacper Klemens Labicki przedstawia w nim potrzeby kościoła katolickiego i plebanii, które pochłonął pożar. Stwierdza on, że są wielkie trudności z pozyskaniem od katolików zabłudowskich materiałów na ogrodzenie cmentarza i plebanii, a także na postawienie stajni dla koni. Pleban uskarża się, że dziesięcina nie jest wydawana co roku i prosi o możliwość zbierania zaległych datków od osób, które nie uiściły opłaty. Ponadto w dokumencie rysują się nam stosunki panujące między Żydami a chrześcijanami. Pleban uprasza, aby czeladź pracująca u wyznawców wiary mojżeszowej była posyłana w święta

[11] AAB, Teczka Zabłudów, *Reversat plebana zabłudowskiego ks. Labickiego z 28. V. 1664;* por.: A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 95.

[12] J. Kurczewski, *Stan kościołów parafialnych...*, s. 62; *Prawa i przywileje...*, s. 230-231.

[13] A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 28.

[14] Tamże, s. 96.

[15] AAB, Teczka Zabłudów, *Reversat plebana zabłudowskiego ks. Labickiego z 4. XI. 1682;* por. A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 96.

[16] Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłowskie Warszawskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD, AR), dz. VIII, nr 655, s. 4-6, 8-9*; Prawa i przywileje...*, s. 249-251.

do kościoła. Ks. Labicki stwierdza również, iż Żydzi powinni palić gorzałkę oraz produkować piwo i miód jedynie w dni powszednie, gdyż niedziela musi być dniem wolnym od pracy.

W roku 1688 pojawił się nowy proboszcz ks. Tomasz Płoński. Wcześniej był on wikariuszem w Zabłudowie. W czasie swego zarządzania zdobył opinię dobrego gospodarza, gdyż zaoszczędzoną sumę 1 500 złotych ofiarował na potrzeby parafii. Pozostał on na swoim stanowisku aż do roku 1701 i był ostatnim proboszczem zabłudowskim w XVII wieku[17].

Sytuacja panująca w XVII wieku w Zabłudowie nie wpływała pozytywnie na rozwój wspólnoty katolickiej, która nigdy nie miała szczęścia do właścicieli miasta. Początkowo prawosławni Chodkiewiczowie mimo, iż uposażyli świątynię katolicką, to w późniejszym okresie dbali o rozwój wyłącznie własnej religii w mieście[18]. Po nabyciu Zabłudowa przez Radziwiłłów sytuacja nie uległa poprawie, gdyż oni również nie przyczynili się do rozwoju religii katolickiej. W wyniku takiej postawy właścicieli miasta zabłudowska wspólnota rzymskokatolicka w przeciągu XVII wieku znacznie podupadła.

***

Podobnie jak w przypadku katolików obecność ludności wyznania prawosławnego w Zabłudowie jest związane z pierwotnym osadnictwem. W chwili, gdy Aleksander Chodkiewicz osadzał w swych włościach bojarów, tereny te były kolonizowane przez ludność ruską[19].

Przejście Zabłudowa w posiadanie Radziwiłłów w końcu XVI wieku otworzyło nowy rozdział w dziejach miasta. Stało się ono wielkim ośrodkiem protestantyzmu i prawosławia w Rzeczpospolitej. Po zawarciu unii brzeskiej parafia prawosławna w Zabłudowie nie zmieniła swego oblicza wyznaniowego[20]. Na terenie Podlasia oprócz trzech klasztorów (w Bielsku, w Drohiczynie nad Bugiem i Zabłudowie) wszystkie parafie, łącznie z Ławrą Supraską już na początku XVII wieku weszły do Kościoła unickiego[21]. Po śmierci Gedeona Bałabana w 1609 roku do rangi egzarchy patriarszego został podniesiony Nestor Kuźminicz[22] za swą działalność w obronie praw Cerkwi greckiej. Wystosował on posłanie do duchowieństwa

[17] A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 97.

[18] Tenże, *Dzieje parafii Zabłudów do roku 1795*, Białystok 1992, s. 18-19.

[19] J. Tyszkiewicz, *Zarys dziejów okolic Białegostoku...*, s. 73.

[20] Szerzej na temat sytuacji Kościoła prawosławnego w Rzeczpospolitej: A. Mironowicz, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza,* Białystok 1997; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczpospolitej*, Białystok 2001.

[21] Szerzej na temat prawosławia na Podlasiu: ks. G. Sosna, *Kościół prawosławny na Białostocczyźnie, „*Białostocczyzna", 1978, z. 3-4; tenże, *Historyczny zarys Kościoła prawosławnego od zarania dziejów do chwili obecnej na terenie woj. białostockiego*, „Wiadomości PAKP", 1978, z. 3-4.

[22] Nestor Kuźminicz był protopopem, proboszczem parafii zabłudowskiej.

i wiernych prawosławnych o nieuznawanie Hipacego Pocieja za swego zwierzchnika[23]. To zdarzenie wywołało szereg wystąpień przeciwko unii na terenach litewskich i białoruskich. Zachowanie dotychczasowego wyznania przez parafian wiązało się również ze stosunkiem Radziwiłłów do wiary greckiej. Właściciele Zabłudowa, będąc wyznawcami kalwinizmu, przychylnie odnosili się do innych konfesji. Próby narzucenia unii przez Gabriela Kolendę traktowali jako ingerencję w ich sprawy wewnętrzne. Mimo, że Kościół prawosławny w Wielkim Księstwie Litewskim chylił się ku upadkowi, to żywa tradycja Zabłudowa jako ośrodka religijnego wiary greckiej pomogła znacznie w utrzymaniu dotychczasowego charakteru wyznaniowego.

Opierając się na inwentarzu miasta Zabłudowa z 1622 roku wiemy, że tamtejsza parafia prawosławna w pierwszej połowie XVII wieku była stosunkowo duża i posiadała dwóch księży: Romana i Pawła, oraz dwóch diakonów: Anchima i Trochima[24].

Żona Janusza Radziwiłła, Maria Wołoszka, testamentem z roku 1659 uposażyła klasztor w Zabłudowie, choć prawdopodobnie powstał on kilka lat wcześniej. Okres po zawarciu unii brzeskiej był bardzo trudny dla wyznawców wiary wschodniej. Część z nich uznała zwierzchnictwo Rzymu i domagała się swoich praw od duchownych. W Zabłudowie doprowadziło to do sporów pomiędzy zwolennikami unii a dyzunitami. Decydującą rolę odegrała tu postawa Radziwiłłów, którzy prawdopodobnie ze względu na swoje prawosławne pochodzenie byli przychylnie nastawieni do wyznawców wiary greckiej. W roku 1662 książę Bogusław Radziwiłł oddał cerkiew znajdującą się we władaniu unitów w ręce prawosławnych. Duchownych grekokatolickich koniuszy litewski wypędził poza granice swych posiadłości, czym w 1666 roku ściągnął na siebie ekskomunikę nałożoną przez Gabriela Kolendę. Interwencja metropolity w sądzie ziemskim grodzieńskim doprowadziła do tego, że 7 października 1666 roku nakazał on zwrot cerkwi zabłudowskiej unitom. Decyzja ta motywowana była tym, że 1 czerwca 1664 roku świątynia została zapisana w księgach Głównego Trybunału Litewskiego jako greckokatolicka. Ponadto Gabriel Kolendo zażądał od księcia Bogusława zwrotu zaległej dziesięciny w wysokości 4 065 złotych i opłat sądowych[25]. Koniuszy litewski nie wywiązał się z powinności narzuconych przez sąd i przy pomocy dyzunitów cerkwi nie zwrócił, gdyż charakter jej fundacji nie wzbudzał wątpliwości.

[23] A. Mironowicz, *Nieznany dokument dotyczący monasteru Zaśnięcia NMP w Zabłudowie,* „Rocznik Teologiczny", R. XXXVI, z. 1-2, Warszawa 1994, s. 12.

[24] Centralnyj Gosudarstwiennyj Archiw Biełarusi w Mińsku (dalej: CGAB), f. 694, op. 2, nr 2635, k. 14-18v; *Prawa i przywileje*..., s. 120-135; por.: A Mironowicz, *Nieznany dokument*..., s. 12.

[25] A. Mironowicz, *Nieznany dokument*..., s. 14-15.

***

Od chwili zawarcia unii brzeskiej w 1596 roku w Zabłudowie obok wyznawców prawosławia przebywali także unici. Bardzo ubogie są informacje na temat ich wspólnoty i liczebności. Prawdopodobnie z chwilą zawarcia unii nie otrzymali oni cerkwi w Zabłudowie. W późniejszym okresie unici nie posiadali swojej świątyni na terenie miasta, jednak w obrębie parafii katolickiej znajdowała się cerkiew unicka w Topolanach[26].

***

Radziwiłłowie byli zwolennikami reformacji. Początek kalwińskiej linii tej rodziny na Birżach i Dubnikach dał Mikołaj Radziwiłł Rudy — wojewoda wileński, hetman wielki litewski, natomiast ostatnim jej potomkiem był koniuszy litewski Bogusław Radziwiłł[27].

Brali oni czynny udział w ruchu reformacyjnym rozciągając protektorat na wyznawców swojej religii, a także na inne grupy protestanckie (arianie). Kalwini w Polsce zyskali poparcie wśród szlachty występując na sejmach przeciwko przywilejom podatkowym kleru katolickiego i sądownictwu duchownemu. W Wielkim Księstwie Litewskim mianem świeckich patronów ruchu reformacyjnego określano właśnie przedstawicieli rodu Radziwiłłów[28].

Wyznawców kalwinizmu sprowadził do Zabłudowa na początku XVII wieku Krzysztof Radziwiłł. W roku 1608 właściciel miasta powołał w swoich włościach zbór, który stanął między rynkiem a stawem dworskim. Fundacja została zabezpieczona placami w Zabłudowie oraz folwarkiem Rafałówka. Fakt ten potwierdzić może dokument z 12 grudnia 1687 roku zatwierdzający przez Ludwikę Karolinę fundację jej przodka[29]. W tymże roku margrabina brandenburska odbudowała zbór po pożarze i na nowo uposażyła. Zaliczał się on do jednego z głównych kościołów tego wyznania w Rzeczpospolitej. W późniejszym okresie przebywał przy nim senior podlaski z dwoma ministrami, którzy nauczali w szkołach.

Dokumentem z 17 września 1661 roku Bogusław Radziwiłł polecił zarządcy dóbr zabłudowskich Krzysztofowi Łopacie, aby do zboru ewangelickiego przydzielił trzy włóki gruntu, pięciu poddanych i corocznie 150 zł z dochodów zabłudowskich[30]. Fakt ten daje nam niepodważalne dowody na to, że protekcja Radziwiłłów rozciągała się jedynie na wybrane konfesje, którym udzielano wszelkiej pomocy. Wyznawcy katolicyzmu nie mogli liczyć na jakiekolwiek wsparcie ze strony właścicieli miasta i odsuwani byli na margines.

[26] A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 131.

[27] Szerzej na temat Bogusława Radziwiłła: B. Kalicki, *Bogusław Radziwiłł — koniuszy litewski*, Kraków 1978.

[28] A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 131.

[29] AGAD, AR, dz. VIII, nr 655, s. 23-37; *Prawa i przywileje...*, s. 255-258.

[30] AGAD, AR, dz. VIII, nr 655, s. 7-37; *Prawa i przywileje...*, s. 205-206.

W Zabłudowie została powołana do życia kalwińska placówka oświatowa. Jej istnienie poświadcza wykaz uczniów pobierających nauki przy zborze z 1685 roku. Była to szkoła elementarna z podziałem na cztery klasy, do której uczęszczali m.in.:

I. Samuel Sienicki, Christopherus Sienicki, Johanes Fiszer, Sigismundus Mninski, Stanislaus Stankar, Alexander Pękalski, Daniel Kamel, Vladislaus Grodecki,

II. Michael Ręczyński, Hieronim Zahurski, Alexander Rusinowicz, Johanes Andrzejewicz, Sthepanus Sienicki,

III. Boguslaus Stander, Christopherus Balcerowicz, Andreas Karmichel, Stephanus Licz, Stanislaus Licz,

IV. Alexander Wysocki, Paulus Halicki, Samuel Pawłowicz, Daniel Karmichel[31].

W celu kształcenia przyszłych duchownych Janusz Radziwiłł przygotował podstawy materialne dla kolegium zlokalizowanego w Zabłudowie. Prace przygotowawcze przerwał jednak „potop szwedzki"[32].

Zwolennicy nauki helweckiej, jak również Bracia Polscy na Podlasiu byli w głównej mierze mieszczanami. Jeśli spotykamy szlachtę tych wyznań, to nie rekrutowała się ona z ludności miejscowej, ale z elementu napływowego[33]. Radziwiłłowie, choć sami byli kalwinami, bardzo chętnie korzystali z usług wybitnych przedstawicieli arianizmu. Taka postawa właścicieli Zabłudowa była główną przyczyną pojawienia się w połowie XVII wieku w folwarkach klucza zabłudowskiego (Dojlidy, Białostoczek, Sobolewo, Kuriany) Braci Polskich[34]. Narastająca izolacja i szykany doprowadziły do tego, że arianie musieli szukać sobie możnych protektorów. Po edykcie banicyjnym z 1685 roku w obozie kalwińskim brakowało jednomyślności co do stosunku wobec antytrynitarzy. W przeciwieństwie do ministrów politycy z Bogusławem Radziwiłłem na czele okazali im przychylność. Arianie w tym trudnym dla siebie okresie znaleźli schronienie w Zabłudowie, co spowodowało dalszy napływ tej ludności do miasta.

W dobrach zabłudowskich za panowania Bogusława Radziwiłła znalazł schronienie wybitny poeta polskiego baroku, arianin Zbigniew Morsztyn. Był on krewnym i współwyznawcą ówczesnego dzierżawcy Dojlid Samuela Mierzyńskiego, który zezwolił mu na pozostanie w swych włościach[35]. Zbigniew Morsztyn związał się z domem Radziwiłłów w roku 1650. Sprawował on z ramienia księcia Janusza poselstwo do hospodara wołoskiego

[31] AGAD, AR, dz. VIII, nr 655, s. 12 (fragment); *Prawa i przywileje...,* s. 248-249.

[32] M. Kosman, *Litewska Jednota ewangelicko-reformowana od połowy XVII w*., Opole 1986, s. 16.

[33] J. Tazbir, *Arianie w Białymstoku i okolicach*, „Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku", t. I, Białystok 1986, s. 84.

[34] Tamże, s. 85.

[35] Tamże, s. 87.

Lupula. Brał też udział u boku Radziwiłła w bitwach z Kozakami, a także w 1653 roku w bitwach pod Suczawą i Żwańcem na Wołoszczyźnie[36]. Zbigniew Morsztyn przez pewien czas pełnił też funkcję komisarza dóbr zabłudowskich o czym świadczą liczne dokumenty przez niego wydane. Fakt sprawowania przez Morsztyna odpowiedzialnych funkcji może świadczyć o głębokim zaufaniu Radziwiłłów do przedstawicieli arianizmu. Ich bezgraniczne oddanie właścicielom Zabłudowa miało swoje źródło w liberalnym traktowaniu innowierców, niechcianych w Rzeczpospolitej.

Bogusław Radziwiłł na sejmie w 1661 roku protestował przeciw ustawie antyariańskiej, jednak ostre wystąpienia ówczesnego plebana ks. Faustyna Wieczorkowskiego z lat 1662-1663 już wkrótce przyniosły rezultat. Koniuszy litewski został zmuszony do usunięcia arian ze swych włości. Opuścili oni dobra zabłudowskie w 1662 roku zostawiając przez siebie założony zbór. W tymże roku w Zabłudowie prawdopodobnie odbył się ich ostatni w kraju synod[37]. 7 stycznia 1664 roku sąd ziemski grodzieński wystąpił przeciwko Bogusławowi Radziwiłłowi w sprawie o przechowywanie arian i udzielanie im protekcji, a także o zwrot zaległej dziesięciny[38].

***

Ludność żydowska pojawiła się w Zabłudowie pod koniec XVI lub na początku XVII wieku, o czym świadczą liczne dokumenty pochodzące z pierwszych dziesięcioleci XVII wieku[39]. Prawdopodobnie osiedlali się oni na Podlasiu już w latach 1503-1662 (zwłaszcza w latach 20. XVI wieku), co wiązało się z uzyskaniem przez liczne miasta Wielkopolski, Małopolski i Mazowsza przywileju „de non tolerandis Judaeis". Na jego mocy ludność wyznania mojżeszowego została wypędzona ze swoich siedzib i podjęła wędrówkę na wschód[40]. Ponadto w latach czterdziestych XVI wieku uciskanie Żydów w Czechach, Austrii i Niemczech spowodowało znaczny ich napływ do Rzeczpospolitej[41].

Nie wiemy czy ludność wyznania mojżeszowego miała przywilej na osiedlanie się w Zabłudowie. Prawdopodobnie Krzysztofowi Radziwiłłowi, będącemu wyznania kalwińskiego, nie przeszkadzała ich obecność na terenie miasta. Właściciel Zabłudowa, licząc na zwiększenie swych dochodów, udzielił im cichego poparcia.

[36] Tamże.

[37] M. Kosman, *Litewska Jednota...*, s. 23.

[38] AAB, ADZ, kopia XIX w., w transliteracji łacińskiej, dawne sygnatury nieświeskie: „N` 1 fasc. 8 Duchowieństwo Zabłudowskie" i „309"; *Prawa i przywileje...*, s. 214-219.

[39] M. Berensztejn, *Stary Zabłudów*, [w:] *Zabludowo\ Yizkor Book\ In Memoriam*, Buenos Aires 1961, s. 21; B. Charko, *Zabłudów i dobra zabłudowskie do końca XVII w.* (maszynopis), Białystok 1982, s. 44.

[40] A. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej od połowy XVII w. do 1795 r.* , Wrocław 1980, s. 16-18; B. Charko, *Zabłudów i dobra zabłudowskie...*, s. 44.

[41] A. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej...*, s. 18.

W XVII wieku na terenie Zabłudowa wyznawców wiary mojżeszowej było niewielu. Jednakże liczba ta była wystarczająca, gdyż w 1621 roku istniała już w mieście duża gmina żydowska. Musiała ona posiadać swoją bożnicę, którą wybudowano w latach 1614-1621. W 1635 roku do centralnej części świątyni zostało dobudowane dziesiąte skrzydło[42], natomiast w 1646 roku zarząd gminy wzniósł również oddział dla kobiet, gdyż już istniejący był za ciasny[43].

Inwentarz miasta z 1622 roku daje nam obraz społeczności żydowskiej. Wedle informacji tam zawartych rodziny wyznania mojżeszowego zamieszkiwały w tymże roku:

— **Rynek:** Dawid Zelmanowicz, Nachim Gierszonowicz, Nason a Icko, Jakubowa, Łazar Gierszonowicz Arendarz, Łazar Gierszonowicz,

— **ul. Bielską:** Łazarz Gierhonowicz,

— **ul. Szewcowską:** Nachim Gierszonowicz, Łazar Gierszonowicz,

— **ul. pod Kostrogiem:** Nachim Gierszonowicz, Nachim Gierszonowicz,

— **ul. Suraską:** Newech Łazarowicz, Łazarz Pszczołka, Łazarz Gierszonowicz, Jurek Łachmanowicz,

— **ul. Choroską:** Łazarz Gierszanowicz, Aaron Izraelowicz[44].

Ludność wyznania mojżeszowego wedle istniejących przywilejów mogła osiedlać się jedynie na wyznaczonych ulicach, bądź w oddzielnych dzielnicach[45]. Nie inaczej było w Zabłudowie, gdzie zamieszkiwać miała ulicę Suraską. 3 kwietnia 1638 roku Krzysztof Radziwiłł zezwolił im na budowę bożnicy przy wymienionej wyżej ulicy na „szóstym placu od Rynku"[46]. Suplika wysłana przez mieszczan chrześcijańskich do księżnej margrabiny brandenburskiej Ludwiki Karoliny datowana na około 1688 rok świadczy jednak o tym, że Żydzi nie przestrzegają zasad wychodząc poza „sobie daną najcelniejszą ul. Suraską do budowania się i pomieszkania, na którą prawo jakie mają[47](...). A do innych ulic i dwóch kwater Rynku, które osiedlili nic prawa nie pokazują. Choroskiej ul. z samego czoła od Rynku obie strony aż do większej połowy zajęli i osiedlili teraz znowu już i trzecią ul. Bielską posiadają"[48].

[42] M. Berensztejn, *Stary Zabłudów...*, s. 23; B. Charko, *Zabłudów i dobra zabłudowskie...*, s. 38.

[43] J. Szacki, *Miasteczko Zabłudów,* [w:] *Zabludowo\ Yizkor Book\ In Memoriam*, Buenos Aires 1961, s. 99-103; B. Charko, *Zabłudów i dobra zabłudowskie...*, s. 38.

[44] CGAB, F. 694, op. 2, nr 2635, k. 14-18v; *Prawa i przywileje...*, s. 120-135.

[45] A. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej...*, s. 61.

[46] AAB, ADZ — niepoświadczona kopia współczesna z dawną sygnaturą nieświeską : „N` 155. Fasc. 36 Zabłudow"; *Prawa i przywileje...*, s. 180.

[47] Akt Krzysztofa Radziwiłła dany Żydom zabłudowskim w 1638 roku.

[48] AGAD, AR, dz. V, nr 18232; *Archieograficzeskij sbornik dokumientow, otnosiaszczichsia k istorii Siewierno-Zapadnoj Rusi...*,Wilna 1870, t. VII, nr 125, s. 157-158, z rękopisu w Archiwum Nieświeskim, dział listów, teka 103; *Prawa i przywileje...*, s. 269-271.

Wyłączenie Żydów spod władzy miejskiej i podporządkowanie ich hierarchii dworskiej spowodowane było uprzedzeniami religijnymi. Takie zabiegi miały na celu ochronę przed mieszczanami dążącymi do zahamowania konkurencyjnej działalności gospodarczej. 23 kwietnia 1645 roku podkomorzy litewski Janusz Radziwiłł określił prawa ludności wyznania mojżeszowego zamieszkałej w Zabłudowie oraz procedurę sądową nad nimi[49]. Regulowaniem praw Żydów w późniejszym czasie zajmowali się także komisarze dóbr zabłudowskich Zbigniew Morsztyn i Jan Pękalski[50]. Dokumentem z dnia 28 lutego 1662 roku ustalili oni prawa dla obywateli wyznania mojżeszowego, którzy za popełnione winy „nie mają być karani postronkiem, kijem, gąsiorem, ani niezwyczajnym karaniem, tylko winą, gdyby który zawinił gr. 24". Ponadto jeśli popełnionymi czynami zasłużyli na więzienie, to należy ich przetrzymywać w wieży zamkowej, gdyż nie podlegają oni sądowi miejskiemu[51].

W XVII wieku Zabłudów stał się dużą, bogatą i liczącą się gminą żydowską. Prawdopodobnie była to gmina powiatowa ponieważ działał tam Wielki Sąd, który sądził Żydów z miasta i okolic. Ponadto w Zabłudowie odbywały się Sejmy Żydów Litwy, na których omawiano sprawy religijne, majątkowe i podatkowe[52]. Prawdopodobnie w latach 1650, 1664, 1678, 1687 miały miejsce cztery takie zjazdy[53]. W innych źródłach spotkać się można ze stwierdzeniem, że odbyły się tylko trzy sejmy (w latach 1664, 1677, 1687)[54]. Prężny rozwój tej gminy żydowskiej został jednak zachwiany. Przyczyną były liczne wojny i zarazy w połowie XVII wieku. W czasie konfliktu z Moskwą w 1659 roku skupisko ludności wyznania mojżeszowego znacznie się zmniejszyło z powodu obecności w mieście Chowańskiego[55].

***

Ludność zamieszkująca Zabłudów i jego okolice różniła się pod wieloma względami. W XVII wieku wyraźnie wyróżniały się tam cztery grupy: kalwińska magnateria będąca właścicielami Zabłudowa, szlachta wyznania protestanckiego, bądź ariańskiego, mieszczanie dość zróżnicowani pod względem religijnym i narodowościowym oraz chłopi będący prawie całkowicie

[49] AAB, ADZ — „Wypis z ksiąg miejskich zabłudowskich roku 1661 dnia 21 lipca", sygnatura nieświeska: „N` 190. Fasc. 36 Zabłudowskich" i ręką z pocz. XIX w. Inna późniejsza sygnatura: „224"; *Prawa i przywileje...*, s. 187-190.

[50] Zbigniew Morsztyn był arianinem związanym z domem radziwiłłowskim.

[51] AAB, ADZ, niepoświadczona kopia, bifolium z dawnymi sygnaturami „N` 190. Fasc. 36 Zabłudowskich" i „224"; *Prawa i przywileje...*, s. 211-212.

[52] B. Charko, *Zabłudów i dobra zabłudowskie...*, s. 46.

[53] M. Berensztejn, *Stary Zabłudów...*, s. 23; B. Charko, *Zabłudów i dobra zabłudowskie...*, s. 46.

[54] J. Bachrach, *Materiały do historii najstarszych skupisk żydowskich w rejonie białostockim w XVII, XVIII i XIX w.,* [w:] *Zabludowo\ Yizkor Book\ In Memoriam*, Buenos Aires 1961, s. 23; B. Charko, *Zabłudów i dobra zabłudowskie...*, s. 46.

[55] Tamże, s. 45.

wyznania katolickiego lub prawosławnego[56].

Mieszkańcy Zabłudowa byli podzieleni nie tylko religijnie. Na terenie miasta dawały o sobie znać odrębności narodowościowe. Oprócz Polaków znajdowali się tam również Rusini, których na początku XVI wieku sprowadził Aleksander Chodkiewicz[57]. W drugiej połowie XVII wieku w Zabłudowie zaczęli pojawiać się Szkoci. Bogusław Radziwiłł, chcąc zachęcić ludność tej nacji do osiedlania się w obrębie miasta, postanowił nadać im prawa nadzwyczajne. Prawdopodobnie koniuszy litewski kierował się chęcią zysku, gdyż Szkoci odegrali poważną rolę w rozwoju handlu lokalnego oraz dalekosiężnego[58]. Należeli oni do kościoła reformowanego, który przechodził w Rzeczpospolitej kryzys. Zasilając szeregi różnowiercze w Słucku, Szkoci zaskarbili sobie przychylność koniuszego litewskiego. Zgodnie z wolą Bogusława Radziwiłła administratorzy dóbr zabłudowskich Zbigniew Morsztyn i Jan Pękalski dokumentem z 18 marca 1662 roku zwolnili Szkotów od składek do skarbu książęcego i składek miejskich. Ponadto cudzoziemcy zostali wyłączeni spod jurysdykcji miejskiej i podporządkowani zamkowej. W dokumencie tym Bogusław Radziwiłł obiecuje protekcję wszystkim cudzoziemcom, którzy pragną zamieszkać w Zabłudowie[59].

Stosunek mieszkańców miasta do Szkotów tam przebywających musiał być pozytywny, albowiem 24 czerwca 1684 roku wysłali oni list do konsyliarzy kurfirsta[60] o zatwierdzenie wyboru burmistrza Szkota — Dawida Nesmeta[61]. Data ta nie jest przypadkowa, gdyż wybory władz miejskich odbywały się na św. Jana Chrzciciela, tj. 24 czerwca. Wiadomo również, że wspomniany Dawid Nesmet pełnił funkcję 24 czerwca 1685 roku, kiedy wraz z Aleksandrem Sztalkierem i Aleksandrem Camelem uzyskał trzyletnią dzierżawę arendy zabłudowskiej[62]. Trwała ona do 24 czerwca 1688 roku i miała kosztować 8 400 zł, płacone co roku po 2 800 zł. Dokładnie też określono terminy składania rat. Arendarze zostali zwolnieni z opłat młyńskich. Polecono im ponadto, aby wybierali „ z karczem kapszczyznę[63], targowe, wszystko według dawnego instruktarza", od „braczków, którzy biorą na piwa z miasta na wieś, (ci) piwa, gorzałki mają brać tylko u arendarzów"[64].

[56] A. Szot, *Dzieje parafii...*, s. 133.

[57] J. Tyszkiewicz, *Zarys dziejów okolic Białegostoku...*, s. 73.

[58] M. Kosman, *Litewska Jednota...*, s. 37.

[59] AAB, ADZ, karta z sygnaturą nieświeską: „N` 149 Fasc. 36 Zabłud." i „228"; *Prawa i przywileje...,* s. 213.

[60] Ludwika Karolina była zamężna po raz drugi z księciem (kurfirstem) Karolem III Filipem — ks. neuburskim, palatynem reńskim.

[61] AGAD, AR, dz. V, nr 18232, k. 1-1 v; *Prawa i przywileje...*, s. 237-238.

[62] Por. AAB, Zbiór dokumentów par. Zabłudów nr 239 i 240.

[63] Kapszczyzna (kapczyzna) — podatek od propinacji i sprzedaży trunków obowiązujący na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego.

[64] Por.: „Kontrakt arendy zabłudowskiej" — 2 egzemplarze w AAB, sygnatury nieś-

Na podstawie regestru dóbr zabłudowskich z roku 1670 możemy stwierdzić, że najliczniejszą narodowością zamieszkującą Zabłudów byli Polacy, np. Marcin Paskiewicz, Jerzy Zygmuntowicz, Piotr Dzitowiecki, Adam Tatarowiec, Aleksander Baranowski, Marcin Drozdowski, Paweł Popławski, Łukasz Niwiński, Stanisław Ambroziewicz, Tomasz Niewiarowski, Marcin Niewiarowski. Drugą pod względem liczebności grupę stanowili Rusini. Widniejące w powyższym inwentarzu takie nazwiska jak: Hrehor Rusinowicz, Prokop Rusinowicz, Fiedor Boruch, Trochim Beresniewicz, Hrehor Kuźmicz, Klimiuk Usannikow, Iwan Timofiewicz, Wasil Krynicki, Iwan Denisowicz, Prokop Urmielow dają nam dowody przebywania tejże ludności w mieście[65]. Najmniejszą grupę narodowościową zamieszkującą Zabłudów stanowili Szkoci, którzy również figurują w powyższym inwentarzu miasta, np. Dawid Nesmet[66] (występujący w regestrze jako Dawid Nesmetno), Thomas Rymierz[67].

Reasumując, w Zabłudowie w XVI wieku przeważała ludność polska i ruska, czyli katolicy i prawosławni. W XVII wieku nadal stanowiła ona większość, jednak pojawiało się w mieście coraz więcej cudzoziemców, np. Szkotów czyli protestantów. W latach 50. i 60. tegoż wieku znaczny odsetek ludności stanowili arianie. Również Żydzi znaleźli schronienie w dobrach radziwiłłowskich, osiedlając się tam na przełomie XVI i XVII wieku. W XVIII stuleciu ludność miasta składała się prawie w całości z katolików, prawosławnych i wyznawców judaizmu. Na zakończenie należy również stwierdzić, iż decydujący głos w dziejach Zabłudowa zdobywała zawsze ta religia, którą wyznawali jego właściciele.

Змест

Нацыянальная і канфесійная структура Заблудава ў XVII стагоддзі была надта складанай. Па прычыне знаходжання горада на культурным памежжы перашапачаткова яго насельніцтва сфармавалася з паслядоўнікаў рымска-каталіцкай і праваслаўнай рэлігій. Да каланізацыі Блудаўскай пушчы спрычыніліся ўладальнікі гэтай тэрыторыі Хадкевічы, якія пасялілі тут дробную мазавецкую шляхту. Адначасна ў ваколіцах Заблудава пасялялася рускае насельніцтва. Пераход горада ва ўладанне Радзівілаў, прыхільнікаў рэфармацыі, адкрыў шлях да прыходу кальвінскага насельніцтва. Ліберальнае стаўленне ўладальнікаў Заблудава заахвоціла пасяліцца ў межах горада паслядоўнікаў арыянізму, яўрэяў, а таксама шатландцаў. Так сфармаваная нацыянальная і канфесійная структура часта станавілася прычынай канфліктаў сярод мясцовага насельніцтва як па рэлігійных і культурных, так і па эканамічных прычынах.

wieskie: „N` 201. Fasc. 36 Zabłudowskich" i „N` 210. Fas. 36 Zabłudowskich"; *Prawa i przywileje...,* s. 243.

[65] CGAB, f. 694, op. 2, nr 2636, k. 321-325; *Regestr dóbr zabłudowskich z 1670 roku*, oprac. A. Mironowicz, „Białoruskie Zeszyty Historyczne", 1996, nr 1, s. 112-138.

[66] Burmistrz Zabłudowa od 1684 r.

[67] CGAB, f. 694, op. 2, nr 2636, k. 321-325; *Regestr dóbr zabłudowskich*..., s. 112-138.